

Sygn. akt VIRCa 240/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 listopada 2014 roku

Sąd Okręgowy w Olsztynie VI Wydział Cywilny Rodzinny w składzie:

Przewodniczący: SSO Ewa Błęsińska

Sędziowie: SO Waldemar Pałka

SR del do SO Ewa Ignatowicz-Firkowska (spr.)

Protokolant: sekr. sąd. Joanna Niedzielska

po rozpoznaniu w dniu 19 listopada 2014 roku w Olsztynie

na rozprawie

sprawy z powództwa **małoletnich J. M., N. M. i D. M.** reprezentowanych przez matkę Y. X. M.

przeciwko **G. M.**

o podwyższenie alimentów

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Rejonowego w Olsztynie

z dnia 15 lipca 2014 roku

sygn. akt III RC 1014/13

I. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie I w ten sposób, że ustalone tam alimenty na rzecz małoletniej powódki N. M. i małoletniej powódki D. M. obniża do kwoty po 500 zł (pięćset złotych) na każdą z nich;

II. w pozostałej części apelację pozwanego oddala;

III. oddala powództwo w pozostałej części;

IV. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie IV w ten sposób, że zasądza od pozwanego na rzecz powódek solidarnie kwotę 4640 zł (cztery tysiące sześćset czterdzieści złotych);

V. w pozostałej części apelację powódek oddala;

VI. koszty procesu za instancję odwoławczą między stronami wzajemnie znosi.

Sygn. akt. VI RCa 240/14

UZASADNIENIE

Powodowie małoletni J. M., N. M. i D. M. reprezentowani przez matkę Y. X.-M. wnieśli o podwyższenie przysługujących im od pozwanego alimentów z kwot po 300 zł miesięcznie na każdego z nich do kwot po 2.500 zł miesięcznie, na każdego z nich, płatne do 10-tego dnia każdego miesiąca wraz z ustawowymi odsetkami

w razie zwłoki w płatności którejkolwiek z rat. Wnieśli również o zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz kosztów postępowania. Powodowie domagali się także udzielenia zabezpieczenia poprzez zasądzenie na czas trwania postępowania podwyższonych alimentów w wysokości po 2200 zł.

Uzasadniając żądanie przedstawicielka ustawowa powodów podniosła, że przyjechała do Polski z C., gdzie związała się z pozwanym, wzięli ślub, założyli rodzinę, prowadzili wspólny business – sprzedawali obrazy sprowadzane z C.. Swoją działalność prowadzili od 2005 r., w tym samym roku urodziła się ich najstarsza siostra. W (...) urodziły się młodsze córki stron – bliźniaczki D.i N.. W tamtym okresie matka małoletnich i pozwany bardzo dużo pracowali – w sezonie letnim prowadzili nawet do 20 punktów sprzedaży obrazów, głównie w na wybrzeżu B.w miejscowościach turystycznych. Według powódki miesięczne przychody z prowadzonej działalności dochodziły do 100.000 zł.

Matka małoletnich podniosła, że po urodzeniu bliźniaczek w październiku (...)pozwany przestał się angażować się w życie rodzinne, coraz gorzej traktował żonę. Przedstawicielka ustawowa powódek pod koniec 2008r wyjechała z młodszymi córkami do C.. W październiku 2009 r. pozwany przywiózł matce do C.również najstarszą córkę. W kolejnych miesiącach pozwany zniechęcał żonę do powrotu do Polski. W kwietniu 2011r przebywając w C.pozwany zażądał rozwodu, zwrócił żonie część kosztów włożonych w prowadzoną działalność około 47.000 zł. W kolejnych miesiącach pozwany zerwał kontakty z rodziną, od tej daty nie łożył żadnych kwot na utrzymanie rodziny, związał się nową kobietą.

Podkreśliła, że nie wiedziała o toczącym się przed polskim sądem procesie rozwodowym – dowiedziała się o nim już po uprawomocnieniu się orzeczenia o rozwodzie w kwietniu 2013 r. , mimo że pozwany znał jej adres na terenie C.. Dodała, że pozwany nie płaci nawet alimentów zasądzonych w wyroku rozwodowym.

W dalszej kolejności podkreśliła, że jej sytuacja jest bardzo ciężka. Pomimo tego, że pracuje, zarabia około 4000 zł miesięcznie, to nie jest w stanie ponosić rosnących kosztów utrzymania rodziny. Wydatki na utrzymanie rodziny obliczyła na kwotę ponad 8.300 zł miesięcznie. Do tej pory udawało jej się to dzięki funduszom uzyskanym ze sprzedaży mieszkania (musiała wynająć inne mieszkanie), oraz dzięki pomocy rodziny. Podkreśliła, że jej dzieci są obywatelami polskimi i dlatego nie mogą korzystać z nieodpłatnej edukacji oraz służby zdrowia. Najstarsza córka na skutek ugryzienia przez kleszcza cierpi na boreliozę, co wiąże się ze znacznymi wydatkami. Dodała, że dzieci rosną, zwiększają się ich potrzeby związane z edukacją i rozwojem ich zdolności, na co potrzebne są znaczne kwoty.

Pozwany G. M. w odpowiedzi na pozew, wniósł o jego oddalenie w całości, jak również o oddalenie wniosku o zabezpieczenie; żądał również zasądzenia na swoją rzecz kosztów postępowania wg norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazał, że chwili wydania wyroku rozwodowego nie posiadał stałego zatrudnienia, utrzymywał się z prac dorywczych, z których osiągał dochód w wysokości około 3000 zł miesięcznie. Obecnie nadal jest bezrobotny i szuka pracy – utrzymuje się z dorywczych prac, z których osiąga średnio dochód w wysokości 2000 zł miesięcznie. Podkreślił, że cierpi na schorzenie kręgosłupa oraz stawów biodrowych, co znacznie ogranicza jego możliwości podjęcia zatrudnienia. Nadto ze związku z obecną partnerką urodziło mu się kolejne dziecko. Obecnie wraz z nową rodziną mieszka w mieszkaniu babki swojej partnerki. Według niego jego partnerka z prowadzonej działalności osiąga dochód w wysokości około 10.000 zł rocznie.

Według pozwanego od daty wydania orzeczenia w przedmiocie alimentów w wyroku rozwodowym nie zaszły takie okoliczności, które uzasadniałyby podwyższenie alimentów, a tym bardziej tak znaczne ich podwyższenie. Jego zdaniem Sąd nie może na nowo ustalać zakresu alimentów tak jak tego żądają powodowie, a jedynie kierować się przesłankami z art. 138 kro.

Niezależnie od powyższego wskazał, że przedstawicielka ustawowa powodów znacznie zawyżyła koszty utrzymania w C., w tym kosztów wynajmu mieszkań. Podkreślił, że przez wiele lat mieszkał w C., i jest dobrze zorientowany w panujących tam realiach. Zakwestionował również celowość części wydatków, w tym wydatków na opiekunkę dla młodszych dzieci. Wskazał, iż umowa na wynajem mieszkania już jest nieaktualna (minął czas, na jaki

została zawarta). Zarzucił również przedstawicielce ustawowej powodów, iż nie przedstawiła dowodów na wysokość ponoszonych wydatków na utrzymanie dzieci.

Na koniec wskazał, że kwota przekazana przedstawicielce ustawowej powódki w kwietniu 2011r nie była zwrotem pożyczki, ale była to kwota przeznaczona na utrzymanie dzieci. Dodał, iż późniejszym okresie, przekazał na utrzymanie dzieci jeszcze kwotę 5.000 EURO. Podkreślił, iż nie ma żadnych zaległości alimentacyjnych.

Wyrokiem z dnia 15 lipca 2014 r. Sąd Rejonowy w Olsztynie podwyższył alimenty od pozwanego na rzecz małoletnich powódek z kwot po 300 zł miesięcznie, ustalonych wyrokiem Sądu Okręgowego w Olsztynie z dnia 15 marca 2013 r., w sprawie VI RC 1544/11 do kwot po 650 zł miesięcznie na rzecz każdej z małoletnich, łącznie do kwoty 1950 zł, płatne do 10 dnia każdego miesiąca z góry z odsetkami ustawowymi w przypadku zwłoki w płatności którejkolwiek z rat, poczynając od dnia 18 września 2013 r.

Sąd Rejonowy ustalił, że przedstawicielka ustawowa powodów oraz pozwany byli niegdyś małżeństwem. Z ich związku urodziło się troje dzieci J. M. ur. (...) w O., N. M. ur. (...) w O. i D. M. ur. (...) w O.. Po urodzeniu bliźniaczek relacje między małżonkami gwałtownie pogorszyły się, częściowo z tego powodu, że powód miał wątpliwości co do swojego ojcostwa młodszych córek. Jesienią 2008r, około miesiąca po porodzie przedstawicielka ustawowa powodów wraz z bliźniaczkami wyjechała do C.. Starsza córka została z ojcem, który po roku odwiózł ją do matki i sióstr do C.. Po wyjeździe do C. powodowie z matką zamieszkali w jej mieszkaniu w S.. Ich sytuacja materialna była ciężka – korzystali z pomocy polskiej ambasady oraz kierowali wnioski o pomoc do MOPS-u. Według przedstawicielki powodów dzieci jako nieposiadające obywatelstwa chińskiego nie były objęte bezpłatnym ubezpieczeniem zdrowotnym, jak również nie mogły korzystać z bezpłatnej nauki w przedszkolu i szkole. Przedstawicielka ustawowa powodów początkowo pozostawała w kontakcie z teściową w Polsce, do której również zwracała się o pomoc. Korzystała z pomocy rodziny oraz znajomych, u których pozycygała liczne pożyczki. Przedstawicielka ustawowa powodów uzyskała pomoc materialną oraz prawną z konsulatu Rzeczypospolitej Polskiej w K..

Sąd Rejonowy ustalił, że w 2013 r. przedstawicielka ustawowa powodów sprzedała swoje mieszkanie w S. i zamieszkała z dziećmi na stacji; według powódki sprzedała mieszkanie, aby żyć z pieniędzy uzyskanych ze sprzedaży. Przedstawicielka ustawowa powodów wyprowadziła się dziećmi na stację od maja 2012 r. – zawarła umowę najmu mieszkania na okres do 30 kwietnia 2013 r. Opłata za wynajem wynosiła 3.200 juanów na kwartał. Wynajmujący ponosił również wszystkie wydatki związane z utrzymaniem mieszkania.

Wyrokiem Sądu Okręgowego w Olsztynie z dnia 15 marca 2012 r. w sprawie VI RC 1544/11 małżeństwo rodziców małoletnich powodów zostało rozwiązane z ustaleniem, że żadne z nich nie ponosi winy rozkładu pożycia. Władzę rodzicielską nad małoletnimi powodami powierzono ich matce, a władzę rodzicielską pozwanego ograniczono do wglądu w wychowanie dzieci. Jednocześnie Sąd zasądził od pozwanego na rzecz małoletnich powodów kwoty po 300 zł na każdego tytułem alimentów.

Przedstawicielka ustawowa powodów nie wiedziała o toczącej się sprawie o rozwód – o zapadłym rozstrzygnięciu dowiedziała się już po jego uprawomocnieniu. Pozwany znał miejsce zamieszkania przedstawicielki ustawowej powodów – podczas swojego ostatniego pobytu w C. w 2012r zatrzymał się w jej mieszkaniu w S., choć jej nie spotkał. Początkowo pozwany nie płacił alimentów zasądzonych wyrokiem Sądu Okręgowego w Olsztynie.

Pozwany, jak ustalił Sąd Rejonowy, wielokrotnie bywał w C. – mieszkał tam z przerwami przez kilka lat. W czasie pobytu w C. pozwany zatrzymywał się S. u przedstawicielki powodów, a następnie w jej mieszkaniu. Od 2005 r. pozwany z przedstawicielką ustawową powodów prowadzili działalność polegającą na imporcie z C. obrazów, które następnie w okresie letnim sprzedawali w miejscowościach turystycznych, głównie nad Bałtykiem. W najlepszym okresie posiadali jednorazowo nawet kilkanaście stoisk z obrazami. Do 2008 r. rodzicom powodów bardzo dobrze powodziło się materialnie, przedstawicielka powodów bardzo ciężko pracowała i opiekowała się dziećmi.

Obecnie przedstawicielka ustawowa powodów pracuje jako menager – uzyskuje dochody w wysokości około 7.750 juanów netto miesięcznie (około 4.100 zł). Średnie zarobki w C.to 1.500 zł, ale w zależności od regionu występuje

duże zróżnicowanie w tym względzie. Według przedstawicielki ustawowej powodów miesięczne koszty utrzymania ich czteroosobowej rodziny to kwota około 16.000 juanów, z czego opłaty za szkoły i przedszkola dla małoletnich to kwota prawie 5.000 juanów. W lipcu 2013r za energię elektryczną wystawiono im rachunek na kwotę 769 juanów. W sierpniu 2013 r. za wodę, kanalizację, wywóz śmieci, oraz zarządzanie nieruchomością wystawiono im rachunek na kwotę 278 juanów, w czerwcu 2013 r. za gaz zapłacili 147 juanów. Przedstawicielka ustawowa powodów przedstawiła umowę z opiekunką zawartą na 4 lata i 4 miesiące, w ramach której miała ona całodobowo zajmować się małoletnimi powodami za wynagrodzeniem w wysokości 3.300 juanów miesięcznie. Powódka jest właścicielem (...) letniego F.. Rodzina powodów korzysta z znacznej pomocy materialnej rodziny ich przedstawicielki ustawowej – jej ojca oraz brata.

Starsza powódka jeszcze podczas pobytu w Polsce na skutek ugryzienia kleszcza chorowała na boreliozę, małoletnia nadal objęta jest z tego tytułu opieką lekarską.

Według pozwanego przed wyjazdem do C. dał on żonie około 3.000 euro. Przedstawicielka ustawowa wyjeżdżała do C. z J. K., albowiem do opieki nad każdą z bliźniaczek konieczna była w samolocie obecność jednego opiekuna. W 2009 r. podczas odwożenia starszej córki pozwany miał zostawić żonie około 4000 euro. W 2010 r. przez J. K. pozwany miał przekazać żonie ponad 5000 euro i paczkę. W 2011 r. miał przekazać żonie kolejno 7500 euro i około 20 000 juanów. W tym samym roku żona pozwanego miała otrzymać jeszcze 2500 euro.

Sąd Rejonowy ustalił także, że pozwany ma obecnie (...) lat. Po wyjeździe żony działalność pozwanego zaczęła podupadać i pozwany ostatecznie zaprzestał handlu obrazami w 2011 r.; według niego w branży, w której handlował, nasiliła się konkurencja, a dodatkowo jeszcze wybuchł pożar w magazynie z obrazami. Pozwany żył z oszczędności i podejmował się różnych prac.

Pozwany ma obecnie nową partnerkę, z którą mieszka u jej rodziców w P.. Pozwany z partnerką mają (...) dziecko. Według pozwanego jego sytuacja materialna jest trudna – utrzymuje się on z dorywczych prac, z których łącznie uzyskuje 2000-3000 zł dochodu miesięcznie. Pozwany między innymi udzielał korepetycji z angielskiego, w okresie letnim rozwoził towar do punktów gastronomicznych nad morzem, dowoził towar z giełdy warzywnej, wynajmował swój samochód. Od dnia 19 listopada 2013 r. jest zarejestrowany jako osoba bezrobotna bez prawa do zasiłku. W 2013 r. pozwany pożyczył od świadka J. K. 10.000 zł, których jeszcze nie oddał.

Pozwany uskarża się na chorobę kręgosłupa, stwierdzono u niego wielopoziomą chorobę zwyrodnieniowo-dyskopatyczną z objawami korzeniowymi na odcinku lędźwiowym oraz szyjnym. Pozwany wymaga leczenia i rehabilitacji, powinien unikać pracy związanej z wysiłkiem fizycznym. Obecnie nie zachodzi konieczność poddania go zabiegowi operacyjnemu.

Pozwany od dwóch lat nie utrzymuje żadnych kontaktów z matką, która obwinia go o rozpad małżeństwa, złe traktowanie byłej żony, brak zaangażowania w opiekę i utrzymanie dzieci.

Pozwany posiada nieruchomość w O. przy ul. (...) o pow. 65,21m² oraz piwnicy o pow. 12,2m². Nieruchomość ta to lokal z zaadaptowanym strychem. Koszty adaptacji poniósł pozwany – nieruchomość została darowana mu przez matkę, obecnie toczy się postępowanie sądowe wobec odwołania przez matkę darowizny. Pozwany próbował sprzedać w/ w nieruchomość, zawarł w dniu 2 lipca 2013r umowę przedwstępną (w zwykłej formie pisemnej) otrzymał zadatek 30.000 zł. Według pozwanego, na skutek wszczęcia egzekucji przez powódkę, nie doszło do zawarcia umowy, a jego obciąża obowiązek zwrotu zadatku w podwójnej wysokości. Pozwany w ogłoszeniach zamieszczanych w Internecie wycenił swoją nieruchomość na kwotę 300.000 zł.

Przed Sądem w Olsztynie pod sygnaturą X Ns 1004/13 toczy się postępowanie o podział majątku wspólnego rodziców małoletnich powodów. Na nieruchomości pozwanego wpisana jest hipoteka przymusowa w kwocie 157.442,- zł na podstawie postanowienia Sądu Rejonowego w Olsztynie z dnia 16 października 2013r w sprawie X Co 3890/13 o

zabezpieczeniu wniosku o podział majątku wspólnego. Pozwany jest właścicielem samochodu V. (...) z 2003r. o wartości około 18.000 zł.

Postanowieniem z dnia 12 grudnia 2013 r. Sąd Rejonowy w drodze zabezpieczenia zasądził na rzecz małoletnich powódek tytułem podwyższonych alimentów kwoty po 700 zł miesięcznie na każdą, poczynając od dnia 18 września 2013 r. Po rozpoznaniu zażaleń stron Sąd Okręgowy w Olsztynie utrzymał zaskarżone postanowienie w mocy. Pozwany poczynając od 30 lipca 2013 r. głównie ze środków otrzymanych jako zadatek na sprzedaż mieszkania zaczął spłacać zadłużenie alimentacyjne wobec powodów. Pozwany na bieżąco realizował swój obowiązek w zakresie wynikającym z postanowienia o zabezpieczeniu. Na dzień wyrokowania posiadał niewielkie zaległości wynikające z różnic kursowych. Pozwany przelewał na swoje konto walutowe kwotę 2.100 zł, która następnie zostaje przeliczona na EURO i wysłana na konto matki powodów.

Sąd Rejonowy ustalił, że przedstawicielka ustawowa powodów wystąpiła w (...) o rozwód, bądź uznanie rozwodu zapadłego na terenie Rzeczypospolitej Polskiej.

Sąd Rejonowy, uzasadniając swoje rozstrzygnięcie wskazał, że powództwo zasługiwało na uwzględnienie jedynie w niewielkiej części. Sąd powołał przepis art. 138 krio, zgodnie z którym, w razie zmiany stosunków, można żądać zmiany orzeczenia lub umowy dotyczącej obowiązku alimentacyjnego i wskazał, że badał jedynie, czy doszło do takiej zmiany stosunków, które uzasadniają ukształtowanie tego obowiązku w inny sposób – zwiększenie bądź pozostawienie go na dotychczasowym poziomie.

Sąd Rejonowy podniósł, że przez zmianę stosunków rozumieć należy zmianę sytuacji osobistej, rodzinnej, majątkowej każdej ze stron. Do zmiany sytuacji majątkowej dochodzi w szczególności w przypadku zmiany dochodów stron, przesunięć w ich majątku; zwiększenia się bądź zmniejszenia koniecznych wydatków i kosztów utrzymania; uzyskania nowych możliwości zarobkowania bądź też w przypadku utraty dotychczasowych. Zmiana sytuacji osobistej i rodzinnej będzie miała miejsce w szczególności w przypadku zmiany stanu zdrowia stron wpływającego na ich możliwości zarobkowe oraz wydatki, jak również w przypadku zwiększenia się bądź zmniejszenia liczby osób pozostających na ich utrzymaniu. Sąd podkreślił, że bada przy tym zawsze, czy przedstawione powyżej procesy zaszły po stronie zarówno zobowiązanego jak i uprawnionego i że przedmiotem badania jest okres od ostatniego wyroku, ugody bądź umowy ustalającej wysokość alimentów.

Sąd Rejonowy podkreślił także, że zawsze bierze pod uwagę treść przepisu art. 135 § 1 krio zgodnie, z którą wysokość alimentów zależy od usprawiedliwionych potrzeb małoletniego jak również możliwości zarobkowych i majątkowych zobowiązanego do ich płacenia. Podniósł, że pomimo tego, że od poprzedniego orzeczenia w przedmiocie alimentów nie upłynęło wiele czasu, to na skutek tego, że przedstawicielka ustawowa powodów za przyczyną pozwanego nie brała udziału w postępowaniu rozwodowym, Sąd rozpoznając przedmiotową sprawę de facto ustalał wysokość alimentów od nowa. W rezultacie Sąd na bieżąco jeszcze raz ustalał zakres usprawiedliwionych potrzeb małoletnich powódek, oraz możliwości zarobkowe i majątkowe ich ojca.

Sąd Rejonowy podkreślił, że przeprowadzone postępowanie dowodowe nie wyjaśniło wszystkich spornych zagadnień, zaś podnoszone przez pozwanego zarzuty poddają w wątpliwość szereg okoliczności podawanych przez powodów, nawet tych popartych dowodami w postaci dokumentów i zdjęć. Zdaniem Sądu Rejonowego przeprowadzenie kolejnych dowodów, w tym przesłuchania w charakterze świadka konsula polskiego w K. nie rozwiałyby wątpliwości, zwłaszcza w zakresie oceny zakresu usprawiedliwionych potrzeb małoletnich powodów, kosztów życia i utrzymania w C., tamtejszych realiów ekonomicznych, społecznych, prawnych. Nawet przeprowadzenie dowodu z przesłuchania pozwanej w drodze pomocy prawnej przez sąd chiński nie rozwiałyby wątpliwości Sądu polskiego w tym zakresie. Dowód taki pozbawiony byłby bowiem waloru bezpośredniości, a przede wszystkim fakty podane przez powódkę – wynajem mieszkania, korzystanie z opiekunki, część wydatków na dzieci - byłyby praktycznie nie do zweryfikowania przez sąd polski. Nadto z uwagi na specyfikę sprawy Sąd, rozstrzygając sporne kwestie, w niewielkim tylko stopniu mogłyby korzystać z reguł dowodowych określonych w art. 230 k.p.c. i kolejnych, jak również ze wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego.

Sąd Rejonowy zauważył, że zestawienie dochodów oraz wydatków przedstawicielki ustawowej powodów wykazuje drastyczne dysproporcje. Dochody przedstawicielki ustawowej powodów, nawet po doliczeniu alimentów, wynoszą łącznie około 11.000 juanów, zaś konieczne wydatki przedstawione przez powódkę to kwota rzędu 16.000 juanów miesięcznie. Rozbieżności te wskazują, zdaniem Sadu, na to, że przedstawicielka ustawowa powodów uzyskuje znacznie wyższe dochody niż to przedstawia lub bardzo zawyża swoje wydatki, w przeciwnym razie należałoby uznać, iż żyje ona znacznie ponad stan, co z kolei nie może uzasadniać tak znacznego wzrostu alimentów. Sąd Rejonowy nie dał wiary przedstawicielce ustawowej powódki, że sprzedała swoje mieszkanie po to, aby środki te przeznaczyć na doraźne utrzymanie, w tym na wynajem mieszkania. Takie postępowanie jest, zdaniem Sądu, całkowicie nieracjonalne w polskich warunkach ekonomicznych, zaś warunków chińskich Sąd nie zna; przedstawiona umowa najmu już się dawno skończyła, zaś nowej strona powodowa nie przedłożyła. W ocenie Sadu Rejonowego zachodzą również poważne, nie do rozstrzygnięcia przez Sąd polski rozbieżności w przedstawianych przez strony cenach produktów spożywczych, kosztach wynajmu i utrzymania mieszkania. Także świadkowie zeznający przed sądem oraz pozwany przedstawiali całkowicie odmienne wizje kosztów życia w C., różnicując je przy tym znacznie w zależności od rejonu kraju i wielkości miast.

Sąd Rejonowy podniósł, że dając wiarę przedstawicielce powodów, że utrzymuje się ona dzięki znacznej pomocy rodziny, brak jest podstaw, aby kwestionować twierdzenia pozwanego, że jego dzieci z matką mieszkają teraz w mieszkaniu należącym do rodziny, zaś dziećmi opiekuje się ich babka macierzysta, a nie opiekunka.

Doświadczenie życiowe i wskazania wiedzy Sądu Rejonowego nie pozwalają mu również na ocenę zasadności korzystania przez matkę powodów z pomocy opiekunki, zwłaszcza przez 24 godziny na dobę, a tym bardziej przez okres kolejnych 4 lat. Najstarsza córka pozwanego ma już obecnie 9 lat - w warunkach polskich jest to wiek, w którym dzieci wielokrotnie same wracają już do domów ze szkoły. Poza tym dzieci mogą korzystać z świetlic przyszkolnych lub innych zorganizowanych form opieki. Znamienne jest, zdaniem Sądu Rejonowego również to, że powódka zawarła umowę z opiekunką, i to na tak długi okres, co z kolei w warunkach polskich jest ewenementem. Istotne wątpliwości Sądu budzi również prawdziwość twierdzeń powódki jakoby jej dzieci nie były objęte w C. bezpłatną edukacją szkolną oraz pomocą lekarską, albowiem są obywatelami polskimi. Strona powodowa nie przedstawiła żadnych dowodów na to, że małoletni powodowie nie są jednocześnie obywatelami chińskimi, że chińskie prawo nie traktuje ich jako Chińczyków; w złożonych dokumentach imiona dzieci zostały już np. zmienione na chińskie odpowiedniki. Poza zapewnieniami świadków i pismami pełnomocnika brak jest również, w ocenie Sądu, jakichkolwiek dowodów na to, że nawet jako Polacy muszą ponosić w (...) koszty edukacji i leczenia. Stąd też, zdaniem Sądu, istnieją wątpliwości odnośnie skali wydatków ponoszonych przez przedstawicielkę ustawową powodów na edukację dzieci, a w szczególności czy są one konieczne, czy zamiast chodzić do prywatnych płatnych szkół małoletnie nie mogłyby korzystać z edukacji publicznej.

Sąd Rejonowy podkreślił także, że przedstawicielka ustawowa powodów, wyjeżdżając z dziećmi za granicę, zdecydowała się na życie w chińskich realiach będąc ich w pełni świadoma., a jeżeli koszty utrzymania w C. są rzeczywiście znacznie wyższe niż w Polsce, to decydując się na wyjazd matka powódek nie mogła liczyć na automatyczne przerzucenie wiążącego się z przeprowadzką wzrostu kosztów utrzymania dzieci. Wprawdzie przeprowadzone postępowanie dowodowe wskazuje, zdaniem Sądu, że to pozwany swoim postępowaniem przyczynił się do wyjazdu żony z dziećmi do C., to jednak decydując się na taki krok przedstawicielka ustawowa powodów musi obecnie ponosić konsekwencje swojego postępowania.

W konsekwencji Sąd Rejonowy stwierdził, analizując wszystkie przedstawione przez strony dokumenty, zdjęcia, zeznania świadków (w szczególności tych, którzy bywali w C.), a także zeznania pozwanego, że miał znaczne trudności z oceną skali usprawiedliwionych potrzeb powódek. W rezultacie Sąd zdecydował się oprzeć na najbardziej obiektywnych kryteriach, takich jak dane takich jak dane o (...) na osobę mierzony nominalnie (w 2013 r Polska - 13.394 USD; C. - 7333 USD), a w szczególności (...) na osobę mierzony parytetem siły nabywczej (w 2013r Polska - 21.214 USD; C. -10.695 USD). Na tej podstawie Sąd uznał, iż koszty utrzymania w C., nawet w dużych miastach nie przewyższają typowych kosztów utrzymania w dużych ośrodkach miejskich w Polsce. W rezultacie opierając się na wskazaniach wiedzy i doświadczenia życiowego dotyczących kosztów utrzymania dzieci w wieku małoletnich powódek

w Polsce Sąd uznał, iż w przedmiotowej sprawie koszty te są typowe dla dzieci w tym wieku i nie przekraczają one średnio kwot 1000-1200 zł miesięcznie.

Sąd Rejonowy podkreślił, że obowiązek alimentacyjny rodziców względem dzieci, które nie są w stanie samodzielnie się utrzymać jest w zasadzie równy, co nie oznacza, że jest taki sam. Zakres tego obowiązku zależy zawsze od ocenianych indywidualnie możliwości zarobkowych i majątkowych każdego z rodziców. W ocenie Sądu Rejonowego porównanie sytuacji materialnej stron, dowodzi, iż w przedmiotowej sprawie obowiązek ten powinien być rozłożony prawie po równo, z uwzględnieniem osobistych starań przedstawicielki ustawowej powodów o ich wychowanie i utrzymanie. Ostatecznie Sąd uznał za usprawiedliwione rozłożenie kosztów utrzymania małoletnich powodów na ich rodziców w proporcjach 60% ojciec, 40 % matka.

Oceniając możliwości zarobkowych i majątkowych pozwanego Sąd Rejonowy podniósł, że pomimo tego są one znacznie wyższe niż przedstawia to najbardziej zainteresowany, to jednocześnie są one zdecydowanie niewystarczające, aby uwzględnić w pełni żądania powódek. W ocenie Sądu obecnej sytuacji materialnej pozwanego nie można określać przez pryzmat dochodów jakie osiągał on w latach 2005- 2008r z handlu obrazami. Przeprowadzone postępowanie dowodowe dowiodło, że pozwany nie para się już taką działalnością już od 2011r.- 2012r .

Zdaniem Sądu Rejonowego nawet, gdyby dać wiarę pozwanemu, iż jest on oficjalnie osobą bezrobotną i obecnie utrzymuje się z dorywczych prac i osiąga dochody na poziomie 2.000-3000 zł miesięcznie, to potencjalne możliwości zarobkowe pozwanego są znaczne. Pozwany posiada bogate doświadczenie zawodowe zakresie handlu, w tym handlu z (...), które z powodzeniem może wykorzystać w celu osiągania wyższych dochodów. Pozwany nadal posiada znaczne kontakty businessowe, jest właścicielem samochodu dostawczego, zna kilka języków obcych, co pozwala zakładać, iż będzie on w stanie osiągać wyższe dochody niż obecnie deklaruje.

Sąd dał jednocześnie wiarę pozwanemu, że jego możliwości majątkowe są ograniczone. Porównanie daty zawarcia przedwstępnej umowy sprzedaży lokalu w O., z datami, w jakich zaczął on spłacać zaległości alimentacyjne dowodzą prawdziwości jego twierdzeń, iż zaległości te spłacił dzięki otrzymaniu zadatku na poczet sprzedaży tej nieruchomości.

Na obniżenie możliwości finansowych pozwanego wpływa, co podniósł Sąd, bezsporna w sprawie okoliczność, że jest on ojcem kolejnego dziecka, z którego matką pozostaje w nieformalnym związku, a żadne z dzieci pozwanego nie może być faworyzowane, ani dyskryminowane kosztem innych. Nie można zatem czynić zarzutu pozwanemu, iż decydując się na kolejne dziecko powinien myśleć o kosztach utrzymania dzieci z poprzedniego związku. Jest oczywiste, że gdyby strony były razem i urodziło im się kolejne dziecko, to ich wydatki na utrzymanie starszego potomstwa (przy niezmiennych dochodach) uległyby automatycznie obniżeniu.

Sąd co do zasady dał również wiarę pozwanemu odnośnie kwot jakie przekazywał on na utrzymanie dzieci w latach 2008- 2012, które świadczyły o jego znacznych wówczas jeszcze możliwościach finansowych, oraz zaangażowaniu i trosce o wychowanie i rozwój córek.

Zdaniem Sądu na możliwości zarobkowe pozwanego nie wpływa natomiast pogarszający się stan jego zdrowia. Schorzenia, na jakie powołuje się powód, są typowe dla osób w jego wieku, i pomimo znacznej dolegliwości oraz okresowo znacznej bolesności, nie ograniczają one istotnie możliwości zarobkowania przez pozwanego.

W rezultacie zdaniem Sądu alimenty w wysokości po 650 zł na każdego z powodów wydają się być obecnie adekwatne do obecnych możliwości majątkowych pozwanego oraz zakresu usprawiedliwionych potrzeb powodów. Zdaniem Sądu strona powoda nie wykazała, aby odpowiadające statusowi materialnemu rodziców usprawiedliwione koszty utrzymania małoletnich powódek w (...) odbiegały od analogicznych kosztów w Polsce. Jednocześnie przeprowadzone postępowanie dowodowe dowiodło, że pozwany nie jest w stanie przeznaczać obecnie na utrzymanie dzieci z małżeństwa więcej niż 1.950 zł łącznie miesięcznie. Suma ta, zdaniem Sądu, odpowiada obecnie maksymalnym możliwościom majątkowym pozwanego i w połączeniu ze zbliżonym zaangażowaniem ze strony matki (łącznie około 400 USD) powinna zaspokoić usprawiedliwione potrzeby powódek. Sąd zasądził podwyższone alimenty od daty,

od jakiej wcześniej zabezpieczył wyższe alimenty. Pomimo tego, że postanowienie o zabezpieczeniu było na bieżąco wykonywane nie zmienia to faktu, iż miało ono charakter tymczasowy, wydając je Sąd nie posiadał pełnej wiedzy na temat potrzeb małoletnich powodów oraz sytuacji majątkowej i osobistej pozwanego. Nadto Sąd wskazał, iż na skutek różnic kursowych, pozwany dokonując przelewów alimentów bezpośrednio byłej żonie do C., de facto płacił już niższe alimenty, niż te zasądzone w postanowieniu o zabezpieczeniu.

Uwzględniając powództwo jedynie częściowo Sąd oddalił je w pozostałej części.

O kosztach procesu Sąd rozstrzygnął na podstawie art. 100 k.p.c. mając na względzie rozmiar, w jakim każda ze stron wygrała sprawę. Sąd uwzględnił na korzyść powódki fakt, iż przedmiotowe postępowanie zostało znacznie sprowokowane przez postawę pozwanego, na skutek czego powódka nie brała udziału w postępowaniu rozwodowym stron. W konsekwencji Sąd uznał za celowe rozliczenie pomiędzy stronami po połowie jedynie kosztów poniesionych przez powódkę na tłumacza. Biorąc pod uwagę sytuację materialną pozwanego Sąd na podstawie art. 113 ust. 4 nie obciążył go za to kosztami sądowymi.

Od powyższego wyroku apelację wniosły obie strony.

Powódki zaskarżyły wyrok w całości, zarzucając naruszenie przepisów postępowania (art. 233§1 kpc) poprzez błędną ocenę materiału dowodowego, tj. odmowie dania wiary świadkom R. D. i A. T. w zakresie kosztów utrzymania w S. a daniu wiary zeznaniom pozwanego tym samym zakresie. Ponadto zarzucono naruszenie przepisów art. 228 § 1 kpc i 233 § 1 kpc poprzez pominięcie faktu powszechnie znanego, że (...) nie uznaje podwójnego obywatelstwa i w konsekwencji matka małoletnich musi ponosić koszty edukacji i leczenia córek; zarzucono także naruszenie przepisów art. 217 § 1 kpc i 227 kpc poprzez nierozpoznanie wniosku dowodowego, tj., przesłuchanie konsula RP w C., jak również naruszenie art. 113 ust. 4 kpc ustawy o kosztach sprawach cywilnych poprzez bezpodstawne odstąpienie od obciążenia pozwanego kosztami procesu w sytuacji, gdy nie zaistniała żadna przesłanka „szczególnie uzasadnionego wypadku”, albowiem pozwany posiada majątek i jest zdolny do pracy.

Strona powodowa zgłosiła nadto naruszenie przepisów art. 2 ust. 1 i 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości poprzez nieuwzględnienie niezbędnego i znacznego nakładu pracy pełnomocnika powódki i nie przyznanie kosztów zastępstwa w podwójnej wysokości, podczas gdy przygotowanie pozwu i konieczność komunikowania się z matką powódek w języku angielskim była czasochłonna. Jednocześnie zarzucono naruszenie przepisów art. 98 kpc poprzez zasądzenie na rzecz powódki tylko połowy kosztów tłumaczenia dokumentów, mimo że dokumenty te były niezbędne do celowego dochodzenia roszczenia.

Apelacja powódek zawiera nadto zarzut sprzeczności ustaleń faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego orzeczenia z materiałem dowodowym zebrany w sprawie, która miała wpływ na treść wyroku, a to poprzez niezbadane przyjęcie, że koszt utrzymania małoletnich powodów w (...) nie przekracza 1000- 1200 zł miesięcznie na jedno dziecko, podczas gdy koszty utrzymania w S. są znacznie wyższe niż w Polsce.

W końcu zarzut apelacji dotyczy także naruszenia przepisu art. 135 § 1 kro poprzez niewłaściwe zastosowanie i nieuwzględnienie przesłanki w postaci usprawiedliwionych potrzeb małoletnich.

Powódki, powołując się na powyższe zarzuty, wniosły o zmianę zaskarżonego wyroku i podwyższenie alimentów do kwot po 2500 zł miesięcznie na każdą z małoletnich oraz zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego za instancję odwoławczą, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez sąd I instancji.

W uzasadnieniu apelacji podniesiono, że było możliwe, wbrew ustaleniom Sadu Rejonowego, jak kształtują się koszty utrzymania w C., m.in. poprzez dowód z zeznań świadków, którym Sąd nie dał wiary, a przyjął za wiarygodne zeznania pozwanego. Sąd nie przesłuchał także konsula, który ma wiedzę na temat kosztów utrzymania, a Sąd w żaden sposób nie odniósł się do wniosku dowodowego w tym zakresie. Według autora apelacji faktem powszechnie znanym jest nieuznawanie podwójnego obywatelstwa w (...), co uniemożliwia matce małoletnich korzystanie z bezpłatnych dla

obywateli (...) edukacji i leczenia. W apelacji szeroko odniesiono się również do oceny dokonanej przez Sąd odnośnie kosztów utrzymania dzieci i ich potrzeb.

Pozwany zaskarżył wyrok w części, tj. w punkcie I w całości i w punkcie IV. Zarzucił naruszenie przepisu art. 138 kpc poprzez podwyższenie alimentów w sytuacji, gdy od wydania ostatniego rozstrzygnięcia w przedmiocie alimentów nie doszło do jakiegokolwiek zmiany stosunków w rozumieniu tego przepisu. Ponadto zarzucił naruszenie przepisu art. 365 § 1 kpc poprzez ustalenie obowiązku alimentacyjnego pozwanego na nowo pomimo istnienia prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego z 12 marca 2012 r. ustalającego ten obowiązek, a w konsekwencji całkowite pominięcie obowiązującego w obrocie prawnym rozstrzygnięcia.. Apelacja pozwanego zarzuca nadto naruszenie art. 233 § 1 kpc poprzez błędna wykładnię ocenę zebranego materiału dowodowego i uznanie, że pozwanego stać nałożenie na utrzymanie córek łącznej kwoty 1950 zł, podczas gdy na jego utrzymaniu pozostaje jeszcze jedno dziecko a zarobki pozwanego z prac dorywczych sięgają 2000- 3000 zł.

Pozwany zarzucił także naruszenie art. 98 § 1 kpc poprzez uznanie go za stronę przegrywającą proces w sytuacji, gdy uległ co do nieznaczej części zadania i że koszty poniesione przez powódkę na tłumaczenia były niezbędne do celowego dochodzenia praw; zarzucił także naruszenie przepisu art. 100 kpc poprzez obciążenie go połową kosztów poniesionych na tłumacza w sytuacji gdy pozwany uległ co do nieznaczej części żądania.

Pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powódek na rzecz pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego wg norm przepisanych.

Pozwany w uzasadnieniu apelacji podkreślił, że w niniejszej sprawie punktem odniesienia winny być ustalenia dokonane w sprawie o rozwód, a ponadto, że nie jest wstanie łożyć zasądzonych alimentów, gdyż jego obecne dochody wynoszą ok. 2000 zł miesięcznie, a na jego utrzymaniu pozostaje jeszcze najmłodsze dziecko ze związku z nową partnerką. Podniósł także, odnosząc się do rozstrzygnięcia o kosztach procesu, że przegrał ów proces jedynie w 16%, a strona powodowa w 84%, dlatego nie powinien być obciążony kosztami w wysokości 50%. Zakwestionował także potrzebę dokonanych tłumaczeń.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja strony powodowej w zakresie żądania zmiany zaskarżonego wyroku i podwyższenia alimentów do kwot po 2.500 zł miesięcznie lub uchylenia wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji całkowicie niezasadna.

Sąd Rejonowy, wbrew zarzutom apelacji, nie dokonał błędnej oceny materiału dowodowego, bo nie dał wiary świadkom zawnioskowanym przez stronę powodową a dał wiarę zeznaniom pozwanego. Podnieść należy, że Sąd Rejonowy przekonująco wyjaśnił, którym i dlaczego dowodom dał wiarę, a którym nie i dlaczego nie dopuścił dowodu z zeznań konsula. Sąd Okręgowy nie dopatrył się w postępowaniu Sądu Rejonowego naruszenia przepisów postępowania, na które wskazują zarzuty apelacji. Podnieść należy, że strona powodowa przyznała w apelacji, że ceny żywności w C. są zróżnicowane, ale te przedstawione przez pozwanego dotyczą artykułów niższej jakości, które nie są odpowiednie dla małych dzieci. Sąd Okręgowy podzielił analizę dokonaną przez Sąd Rejonowy w zakresie kosztów utrzymania małoletnich i przyjęcia obiektywnego kryterium (...). Sąd Rejonowy prawidłowo ocenił, że przedstawione przez matkę małoletnich wydatki i dochody wykazują znaczne dysproporcje, które wskazują, że matka małoletnich albo uzyskuje wyższe dochody, aniżeli przedstawia, albo zawyża wydatki. Słusznie zakwestionował tak znaczne wydatki na opiekunkę, jak również podważył wydatki mieszkaniowe.

Odnosząc się do dowodów w postaci dokumentów potwierdzających wydatki szkolne podnieść należy, że część z tych dokumentów jest trudna do zweryfikowania – zamazane są daty, zakreślone nazwy szkoły czy nazwa dzielnicy, a tytuły wpłat są bardzo ogólne, np. „różne opłaty za uczennicę”. W konsekwencji, w ocenie Sądu Okręgowego, niezależnie od zarzutu, że nie uwzględniono powszechnie znanego faktu odpłatności za szkołę dzieci nie mających obywatelstwa

chińskiego, nie można faktycznie ocenić na podstawie przedstawionych dowodów, jakie faktycznie koszty z tego tytułu ponosi matka małoletnich.

Apelacja pozwanego zasługiwała natomiast na uwzględnienie w niewielkim zakresie. Sąd Okręgowy podzielił, jak wyżej podniesiono, ustalenia dokonane przez Sąd Rejonowy, jednakże dokonał innej oceny możliwości zarobkowych i majątkowych pozwanego.

Podnieść należy, że Sąd Rejonowy swoje rozstrzygnięcie oparł prawidłowo na art. 138 kro, ale – jak słusznie zauważył w uzasadnieniu- wziął pod uwagę przesłanki określone w art. 135 § 1 kro, ustalając na bieżąco zakres usprawiedliwionych potrzeb małoletnich i możliwości zarobkowe i majątkowe pozwanego, mając na uwadze brak bezpośredniego udziału Y. X.-M. w procesie o rozwód. W postępowaniu o rozwód Sąd nie dysponował w zakresie ustalania potrzeb małoletnich takim materiałem dowodowym, jak obecnie.

Sąd Rejonowy ustalił, że pozwany nie ma stałej pracy, uzyskuje dochody z prac dorywczych. Sąd słusznie podniósł, że jego możliwości zarobkowych nie można określać poprzez pryzmat dochodów, jakie osiągał w latach 2005 – 2008 z handlu obrazami. Od ponad dwóch lat pozwany nie zajmuje się taką działalnością, a jego sytuacja materialna, podobnie zresztą jak sytuacja pozwanych, od daty ustalenia dotychczasowych alimentów, uległa zmianie. Taką znaczącą zmianą jest nie tylko fakt zaprzestania przynoszącej dochody działalności gospodarczej, sprzedaż mieszkania, ale przede wszystkim konieczność utrzymania jeszcze jednego dziecka z obecnego związku.

Te okoliczności spowodowała zmianę zaskarżonego wyroku poprzez obniżenie alimentów należnych małoletnim N. M. i D. M. do kwot po 500 zł miesięcznie w miejsce kwot po 650 zł miesięcznie. Sąd Okręgowy ocenił, że z uwagi na wiek i stan zdrowia, potrzeby małoletniej J. M. są wyższe od potrzeb jej młodszych sióstr, dlatego nie dokonał korekty alimentów na jej rzecz. W ocenie Sądu łączna kwota alimentów na rzecz powódek, tj. 1650 zł leży w zakresie możliwości zarobkowych pozwanego. Ustalone kwoty alimentów stanowią, zdaniem Sądu, adekwatny udział pozwanego w kosztach utrzymania małoletnich. Pozwany musi jednak mieć środki na utrzymanie czwartego dziecka, a także na zabezpieczenie własnych potrzeb bytowych, a to powoduje, że możliwości zarobkowe pozwanego są nieco niższe, aniżeli ocenił to Sąd Rejonowy. Dodać należy, że sprawa o podział majątku pomiędzy pozwanym a matką małoletnich nie zakończyła się; uzyskanie przez pozwanego środków ze sprzedaży mieszkania pozwoli na uregulowanie zaległych i bieżących alimentów, nie oznacza jednak, że będzie stanowić stałe źródło dochodów pozwanego. Jednorazowych dochodów ze zbytu składników majątkowych nie należy traktować jako regularnych dochodów i nie można ich ujmować na stałe w planach finansowych.

Mając powyższe na uwadze na podstawie art. 386 § 1 kpc należało zmienić zaskarżony wyrok Sądu Rejonowego i orzec jak w punkcie I wyroku, oddalając apelację pozwanego jako bezzasadną w pozostałej części.

W świetle dokonanych ustaleń powództwo o podwyższenie alimentów do kwot po 2.500 zł na każdą z małoletnich, a więc ponad kwotę po 650 zł na rzecz małoletniej J. M. i ponad kwoty po 500 zł miesięcznie na rzecz małoletnich N. i D. M. na podstawie art. 138 kro jako wygórowane i nie znajdujące oparcia w przedstawionych dowodach należało oddalić.

Odnosząc się do kwestii podnoszonych w obu apelacjach kosztów procesu. Sąd Okręgowy uznał, że apelacja powódek w tej części zasługiwała na częściowe uwzględnienie. Matka małoletnich poniosła znaczne wydatki na tłumaczenie dokumentów, a były one niezbędne do celowego dochodzenia roszczenia. Jej żądanie było co do zasady słuszne, aby go dochodzić musiała ponieść koszty tłumaczeń.

Podnieść także należy, że stosunkowy podział kosztów procesu nie oznacza ściśle arytmetycznego rozdzielenia kosztów procesu według stosunku części uwzględnionej do oddalanej, ale stawia słuszność jako zasadnicze kryterium rozłożenia kosztów. (tak np. SN w orzeczeniu z 30.04 1952). Strona powodowa poniosła nie tylko wydatki na tłumaczenie (co w realiach niniejszej sprawy jako wydatek konieczny jest niewątpliwe) ale także na pełnomocnika. Uległa jednak w większej części swego żądania, dlatego Sąd Okręgowy ocenił, że pozwany nie powinien zwracać kosztów zastępstwa procesowego, ale ponieść całość kosztów tłumaczenia.

Mając na uwadze zarówno wynik procesu, jak i poniesione przez strony koszty, Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 1 kpc zmienił rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego w Olsztynie zawarte w punkcie IV, zasądając od pozwanego solidarnie na rzecz powódek kwotę 4640 zł.

Sąd Okręgowy w pozostałej części na podstawie art. 385 kpc oddalił apelację powódek jako niezasadną.

O kosztach procesu za instancje odwoławczą, wobec częściowego uwzględnienia zarzutów obu apelacji, orzeczono na podstawie art. 100 kpc.